

# Wrzesiński, Wojciech

---

## Z zagadnień klasowego ruchu robotniczego w Prusach Wschodnich w latach 1920-1933, w świetle materiałów archiwalnych

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 249-263

---

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## DYSKUSJA I POLEMIKA

WOJCIECH WRZESIŃSKI

### Z ZAGADNIEN KLASOWEGO RUCHU ROBOTNICZEGO W PRUSACH WSCHODNICH W LATACH 1920 — 1933, W ŚWIETLE MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH

W „Komunikatach Mazursko-Warmińskich” Nr 1 (59) z 1958 r. Andrzej Wakar opublikował interesujący artykuł, będący próbą dokonania analizy rozwoju klasowego ruchu robotniczego na Warmii i Mazurach w okresie 1921 — 1933<sup>1)</sup>. Do wyprowadzenia zasadniczych tez autora posłużyły drukowane niemieckie materiały statystyczne, wyniki wyborów do parlamentu i dane dotyczące zatrudnienia w poszczególnych gałęziach gospodarki. Inne materiały (wspomnienia działaczy komunistycznych i ich życiorysy, czy opracowania źródłowe) miały znaczenie dodatkowe. Baza źródłowa zdeprymowała tezy Wakara, które noszą charakter dyskusyjny.

W artykule swym chciałym podjąć dyskusję z niektórymi tezami postawionymi przez autora powyższego artykułu, poruszając równocześnie i inne problemy związane z dziejami ruchu robotniczego w Prusach Wschodnich w okresie 1920 — 1933. Podstawę źródłową stanowią przede wszystkim materiały archiwalne Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie. Mówiąc o podstawie źródłowej należy zwrócić uwagę na fragmentaryczny charakter zachowanych zespołów. Niezmiernie ciekawe i cenne materiały zawiera tom akt z zespołu Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu, znajdujący się w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Bydgoszczy<sup>2)</sup>.

Rewolucja listopadowa 1918 r. w Niemczech oraz zmiany w układzie sił społecznych i politycznych z nią związane zadecydowały o nowych warunkach działania klasowego ruchu robotniczego. Przed klasowymi partiami robotniczymi stały nowe cele walki. Zmiany w ruchu robotniczym nie ograniczały się tylko do zmian ilościowych. Nie można się zgodzić z Andrzejem Wakarem, który stwierdza, że „baza społeczna dla ruchu robotniczego na Warmii i Mazurach w latach 1921 — 1933 w porównaniu do okresu przedwojennego bynajmniej się nie rozszerzyła”<sup>3)</sup>. Tezę swą autor oparł na analizie stosunków ekonomicznych, z których wynikało, że stosunki te na Warmii i Mazurach w okresie międzywojennym nie uległy zasadniczym zmianom w kierunku przegrupowania znaczenia poszczególnych gałęzi gospodarki. Autor dochodzi w końcu do słusznego wniosku, że w okresie międzywojennym nie nastąpił wzrost liczby klasy robotniczej.

Nowy charakter polityki społecznej w Niemczech po rewolucji listopadowej był w stopniu decydującym związany z wprowadzeniem wolności życia poli-

<sup>1)</sup> Andrzej Wakar: Próba analizy rozwoju ruchu robotniczego na Warmii i Mazurach w okresie lat 1921 — 1933, Komunikaty Mazursko-Warmińskie Nr 1 (59). Olsztyn 1958 r. s. 33 — 49.

<sup>2)</sup> Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej WAPB) Rep. 4 Nr 1288, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu, Różne sprawy niemieckie.

<sup>3)</sup> A. Wakar, jak wyżej, s. 35.

tycznego na wsi, wprowadzeniem prawnego zrównania robotników wiejskich i miejskich. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na zniesienie zakazu koalicji robotników miejskich<sup>4</sup>). Tego rodzaju zmiany w ustawodawstwie państwowym musiały doprowadzić do istotnych zmian w kierunkach działania klasowych partii robotniczych. Prowadzenie pracy propagandowej i organizacyjnej przez komunistów i socjaldemokratów na wsi otrzymało nowe możliwości. Praca Socjaldemokratycznej Partii Niemiec na wsi przed 1914 r. ograniczała się niemal wyłącznie do propagandy, miała charakter kampanijny, a co najważniejsze, była utrudniona ze względu na istniejące przepisy prawne.

Już w latach 1919 — 1920 partie socjaldemokratyczne i partia komunistyczna w Prusach Wschodnich prowadziły ożywioną działalność na wsi, starając się uzyskać poparcie ludności wiejskiej dla swego programu. Kierownictwo KPD na teren prowincji Prusy Wschodnie w 1920 r. podjęło specjalną uchwałę, w której stwierdzano konieczność wzmożenia agitacji komunistycznej na wsi, ze względu na przygotowania nowej rewolucji proletariackiej. Podkreślano, że komuniści winni znaleźć oparcie na wsi, gdyż działalność ich w miastach jest szczególnie utrudniona, ze względu na dużą liczbę kontrrewolucyjnych oddziałów wojskowych i policji<sup>5</sup>). W kolportowanych ulotkach rzucano hasło stworzenia radzieckiej republiki niemieckiej, republiki robotników przemysłowych, rolnych i chłopów małorolnych<sup>6</sup>).

Agitacja komunistyczna na wsi w 1920 r. była szczególnie nasiloną na Sambii oraz we wschodnich powiatach prowincji, zamieszkałych w dużym stopniu przez ludność litewską. W pierwszym rzędzie agitacja ta zmierzała do uświadomienia klasowego ludności. Chciano ludność wiejską wciągnąć do czynnej walki z istniejącym systemem, nie stawiając problemów organizacyjnych do aktualnej realizacji. Kierownictwo KPD w Prusach Wschodnich, zgodnie z uchwałami III Międzynarodówki, tam gdzie nie mogło uczynić z chłopów członków organizacji partyjnej, starało się uczynić z nich co najmniej neutralnych widzów, toczących się walk klasowych<sup>7</sup>). W zestawieniu ze stosunkowo znacznym, rozmachem agitacji komunistycznej na wsi, w porównaniu do obiektywnych możliwości, agitacja partii socjaldemokratycznej była znacznie słabsza i mało dynamiczna. Jednakże agitacja socjaldemokratyczna posiadała wyższość w postaci ciągłości pracy, w przeciwstawieniu do falowego charakteru agitacji komunistycznej. Wyniki organizacyjne agitacji propagandowej były dość znaczne. Efektem ich było nie powstawanie komórek partyjnych KPD i SPD, lecz organizowanie związków zawodowych robotników rolnych, kierowanych przez działaczy komunistycznych lub socjaldemokratycznych<sup>8</sup>).

Po 1920 roku agitacja komunistyczna na wsi znacznie osłabła. Wydaje się, że nawet nastąpił wówczas pewien regres w rozwoju klasowego ruchu robotniczego. Kierownictwo KPD w Berlinie niejednokrotnie w swych wystąpieniach podkreślało konieczność wzmożenia w Prusach Wschodnich agitacji na wsi. Szczególnie liczne wystąpienia w tej sprawie można było zaobserwować w końcu lat dwudziestych XX wieku, kiedy po przeprowadzonym plebiscycie w sprawie odszkodowań za majątki książąt, okazało się, że Prusy Wschodnie stanowią

<sup>4</sup>) Zob. Tadeusz Grygier — Wojciech Wrześniński: Z problematyki ruchu rewolucyjnego na Warmii i Mazurach. Komunikaty Mazursko-Warmińskie Nr 1 (59) 1958 s. 3.

<sup>5</sup>) Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej WAPO) I 230 Lagebericht G. Nr 55, Königsberg in Pr. den 11. September 1920, B. Innere Lage.

<sup>6</sup>) Ostpreussische Zeitung Nr 208 z 30. VIII. 1919 r., Königsberger Volkszeitung Nr 178 z VIII. 1919 r.

<sup>7</sup>) WAPO I 230. Lagebericht G. Königsberg in Pr. den 8. Dezember 1920.

<sup>8</sup>) WAPO IX/11. Landratsamts Rastenburg: betreffend „Politische Umtriebe u. sonstige politische Angelegenheiten”, 14. Februar 1920, Nr 224.

jedną z najbardziej zacofanych prowincji w całym państwie niemieckim, pod względem rozwoju świadomości klasowej na wsi.

W latach trzydziestych, gdy groźba przewrotu faszystowskiego coraz bardziej narastała, zagadnienie pracy komunistycznej partii na wsi nabrało większego znaczenia. W materiałach opracowanych przez Komitet Prowincjonalny KPD w Prusach Wschodnich w 1932 r., omawiających uchwały 12 Plenum III Międzynarodówki stwierdzano: „Ohne Eroberung der Landarbeiter, ohne Eroberung der Güter in Ostpreussen, kein Sieg des Proletariats”<sup>9)</sup>. Utworzony Czerwony Front, który pod kierunkiem komunistycznej Partii Niemiec grupował organizacje parakomunistyczne jak: Rewolucyjna Opozycja Związkowa, Związek Jedności Robotników Wiejskich i Leśnych, Związek Kolejarzy, Związek Jedności Robotników Budowlanych, Komunistyczny Związek Młodzieży (Prusy Wschodnie) oraz Związek Walki przeciw Faszyzmowi<sup>10)</sup> — przywiązywał duże znaczenie do pracy propagandowej na wsi. W robotnikach rolnych kierownictwo Czerwonego Frontu widziało jedyną tamę, która by była w stanie zapobiec przewrotowi faszystowskiemu. Stwierdzano, że 250 tysięcy robotników rolnych w Prusach Wschodnich może w sposób decydujący zaważyć na walce klasowych ugrupowań rewolucyjnych z obozem narodowo-socjalistycznym. Hasło to nie miało tylko charakteru teoretycznego. Postanowiono je wcielić w czyn. Wpływy komunistyczne na wsi starano się wzmocnić poprzez zakładanie komórek partyjnych na wsi, jak również i organizacji parakomunistycznych. Duże znaczenie przywiązywano do praktycznego kierowania przez komunistów walką robotników wiejskich o poprawę warunków codziennego życia. Stosunkowo najlepsze wyniki dawała akcja KPD poprzez Związek Jedności Robotników Rolnych i Leśnych. Miesiąc styczeń i luty 1933 roku, w planach działania był przewidywany jako okres szczególnego nasilenia agitacji KPD na wsi<sup>11)</sup>. W wysuniętym programie mówiono tylko o aktualnych celach, nie wysuwając pełnego programu partii.

Rok 1933 był zapoczątkowany w działalności partii komunistycznej atakiem na wieś. Atak ten został jednak przeprowadzony już nieco za późno. Wieś wschodnio-pruska była już wówczas główną podporą ruchu narodowo-socjalistycznego. Właśnie na wsi Hitler znalazł w Prusach Wschodnich szczególnie duże poparcie. Ruch narodowo-socjalistyczny w chwili przewrotu hitlerowskiego, w prowincji, w porównaniu z całym państwem niemieckim, pod względem ilościowym zajmował szczególnie silną pozycję. A należy zaznaczyć, że ruch ten jeszcze w końcu poprzedniego dziesięciolecia, w zestawieniu z całym państwem, był prawie że najsłabszy ilościowo. I tak, gdy w wyborach do Reichstagu 20 maja 1928 r. w całym państwie niemieckim na kandydatów partii narodowo-socjalistycznej padło 2,6%, to w Prusach Wschodnich tylko 0,8%<sup>12)</sup>. Całkiem odmiennie sytuacja wyglądała 5 marca 1933 r., kiedy na listy NSDAP w Prusach Wschodnich oddano 56,5%, a w Niemczech 43,9%. Niezmiernie ciekawy jest fakt, że największa ilość głosów na partię narodowo-socjalistyczną została oddana w rejencji olsztyńskiej, a mianowicie 64,4%<sup>13)</sup>. Był to więc skok gwałtowny. Prusy Wschodnie nie tylko pod względem ilości-

<sup>9)</sup> WAPO VIII/3/A 22/3. Beschlüsse des 12 Plenums des EKKI, f. 20.

<sup>10)</sup> WAPO VIII/3/A 243 f. 132.

<sup>11)</sup> WAPO VIII/3/A 243. Abschrift. Kampfplan Januar/Februar. 250 000 Landarbeiter sollen für die rote Klassenfront gewonnen werden (f. 31).

<sup>12)</sup> Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich, Herausgegeben vom Statistischen Reichsamt, 49 Jahrgang 1930, Verlag von Reimar Hobbing in Berlin SW. 61, Berlin 1930, s. 562.

<sup>13)</sup> Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich, Herausgegeben vom Statistischen Reichsamt, 52 Jahrgang 1933. Verlag von Reimar Hobbing in Berlin SW. 61, Berlin 1933, s. 540.

wym wyrosły na jedną z głównych podstaw reżimu nazistowskiego, mimo, iż jak słusznie podkreślił Wakar <sup>14)</sup> „wynik walki został przesądzony poza terenem Prus Wschodnich”.

Czy ta zasadnicza zmiana w układzie sił partyjnych w Prusach Wschodnich ma związek z rozwojem działalności klasowych partii robotniczych na wsi? Tak. Jak już powyżej mówiłem, wieś stała się główną podporą ruchu hitlerowskiego w Prusach Wschodnich, gdzie nosił on częstokroć charakter ruchu wielkocłołpskiego. I nie bez przyczyny właśnie w najmniej uprzemysłowionej rejencji olsztyńskiej z całej prowincji, padł największy procent głosów na listy NSDAP. Hitler umiał to ocenić. I w czasie pierwszych dożynek ogólnoniemieckich po przewrocie hitlerowskim wieniec dożynkowy Hitlerowi wręczyli niemieccy chłopci z Mazur. Małe wyrobienie świadomości klasowej wśród ludności wiejskiej, spowodowało szybkie zasugerowanie się hasłami wysuwanymi w programie hitlerowskim, opierającym się przede wszystkim na hasła odwetu wobec postanowień traktatu wersalskiego.

Nie można się zgodzić z twierdzeniem Wakara, „iż, sukcesy swe NSDAP osiągało w zasadzie wyłącznie kosztem innych partii reakcyjnych lub umiarkowanych mieszczkańskich” <sup>15)</sup>. W okresie tego gwałtownego narastania sił faszystowskich następowało wypieranie ze wsi ruchu klasowego. Na wsi osłabiały się wpływy KPD i SPD. Ruch klasowy w Prusach Wschodnich w latach 30 przeżywał wyraźny proces kurczenia się. A wzrost sił partii komunistycznej, jaki w ogólnym bilansie dawał się zauważyć, był wynikiem rozwoju partii w ośrodkach miejskich. Na wsi nastąpiło przegrupowanie sił społecznych; ograniczanie bazy działania klasowego ruchu robotniczego, na korzyść ruchu narodowo-socjalistycznego.

Rozważania o bazie działania klasowego ruchu robotniczego nie można ograniczać wyłącznie do analizy sieci organizacyjnej partii komunistycznej i socjaldemokratycznej. Chociaż nawet i przy bliższej analizie materiałów źródłowych okazuje się, że tak SPD jak i KPD posiadały na wsi swe komórki organizacyjne <sup>16)</sup>. Choć komórki organizacji partyjnych KPD i SPD na wsiach były nieliczne, słabe, to nie można pomijać ich istnienia milczeniem.

Okres międzywojenny przyniósł istotne zmiany w programie działania klasowego ruchu robotniczego w Niemczech. Zasadnicze zmiany wynikały z powstania pierwszego komunistycznego państwa w świecie i z wykształcenia się dwu odrębnych obozów w niemieckim ruchu robotniczym. Pozycja Socjaldemokratycznej Partii Niemiec i Komunistycznej Partii Niemiec nie była jednakowa. Rozwój ruchu robotniczego w Prusach Wschodnich szedł w kierunku rozwoju partii komunistycznej, z niekorzyścią partii socjaldemokratycznej. W okresie omawianego trzynastolecia główne kierunki codziennego działania partii komunistycznej ulegały zmianom w zależności od rozwoju sytuacji. To była taktyka partii. Zasadniczy cel pozostawał bez zmiany — doprowadzenie do przejęcia władzy. Wakar natomiast pisał: „w całym okresie 1921 — 1933 zagadnienie przejęcia władzy nie stanęło przed organizacjami KPD z Warmii i Mazur jako aktualne zadanie chwili najbliższej. Bojowa organizacja Czerwony Front (Rote Front) zorganizowana była i działała wyłącznie w okresie odpływu fali rewolucyjnej. Uwaga KPD koncentrowała się więc głównie na pracy organizacyjnej i propagandowej, do której zaliczyć wypadnie także i organizowanie manifestacji pierwszomajowych, na akcjach wyborczych oraz

<sup>14)</sup> A. Wakar, jak wyżej, s. 48.

<sup>15)</sup> Jak wyżej, s. 48.

<sup>16)</sup> Np. wystarczy porównać wykaz sieci organizacyjnej partii politycznych na terenie powiatu giżyckiego: WAPO VIII/3/A 243 f. 32 i inne.

na walce o realną, najbliższą poprawę sytuacji klasy robotniczej w ramach istniejących warunków”<sup>17)</sup>.

W zasadzie zostały postawione dwa różne zagadnienia: możliwość aktualnego przejścia władzy przez partię komunistyczną oraz sprawa walki o władzę. Z braku możliwości przejścia władzy po 1920 roku został faktycznie wycofany wniosek o ograniczaniu działalności partii komunistycznej tylko do spraw organizacyjnych, do walki o cele mieszczące się w ramach istniejącego układu społecznego, co można by określić jako lojalizm społeczny.

Lata 1919 — 1920 to okres w którym Prusy Wschodnie miały pewne możliwości zwycięskiego przeprowadzenia rewolucji proletariackiej przy ewentualnym poparciu ze strony Rosji Radzieckiej. Prusy Wschodnie były wówczas jednym z najważniejszych ogniw w ruchu rewolucyjnym, były, jak się wyraził Winnig, punktem etapowym światowej rewolucji, na drodze z Moskwy do Berlina<sup>18)</sup>. W latach 1919 — 1920 szala w walce sił społecznych przechyliła się zdecydowanie na stronę reakcji. Po nieudanych próbach wywołania nowej rewolucji po rozprawie Winniga z ugrupowaniami komunistycznym! w Królewcu, po zakończeniu wojny polsko-rosyjskiej, toczącej się w granice prowincji, gdy Prusy Wschodnie zostały nasycone dużą liczbą rozmaitych kontrrewolucyjnych niemieckich oddziałów wojskowych, gdy władze umocniły swe pozycje, możliwości zwycięstwa rewolucji proletariackiej zostały unicestwione. I wówczas chwilowo została odsunięta na plan dalszy myśl o możliwości aktualnego przejścia władzy przez dyktaturę proletariatu. Zrezygnowano z przygotowań do wywołania rewolucji tylko w samych Prusach Wschodnich. Podkreślano jednak konieczność przygotowania się do równoczesnych wystąpień w całym państwie niemieckim i do ciągłego utrzymywania stanu gotowości robotników do przyszłej walki. „Wie die Gesamttaktion könnte zum Sieg führen, wenn alles fertig sein, wird Generalstreik und Übernahme der Macht durch das bewaffnete Proletariat”<sup>19)</sup>.

Zmieniła się zasadnicza rola Prus Wschodnich w rachunku rewolucyjnym. Prusy Wschodnie nie miały dać początku do rewolucji proletariackiej, lecz czekać na hasło do wystąpienia, które winno napłynąć z innych dzielnic państwa niemieckiego. Proces ten w miarę upływu czasu przez cały omawiany okres posuwał się nieustannie dalej i prowincja prusko-wschodnia schodziła na plan dalszy, w przygotowaniach rewolucji proletariackiej. W latach dwudziestych zasadniczą formą walki o władzę, teoretycznie, miał być strajk generalny, który mógł się przerodzić w ewentualne powstanie zbrojne. Tak też działała Komunistyczna Partia Niemiec w Prusach Wschodnich w zakresie przygotowań do przyszłej walki o przejście władzy. Otwarcie propagowano w licznych wystąpieniach przygotowania do strajku generalnego. Starano się rozpracować wszystkie szczegóły techniczne, do przeprowadzenia strajku. Z drugiej strony starano się nie zapominać o potrzebie zorganizowania oddziałów do ewentualnej walki zbrojnej. Tę drugą część akcji prowadzono jednak w sposób zakonspirowany.

Posiadane dzisiaj materiały źródłowe nie pozwalają na odtworzenie całej sieci organizacyjnych przygotowań zbrojnych oddziałów. Szczególnie liczne komunistyczne oddziały szturmowe powstały w Prusach Wschodnich w okresie

<sup>17)</sup> A. Wakar, jak wyżej, s. 48.

<sup>18)</sup> Zob. Sprawozdanie Winniga o walkach zbrojnych prorządowych oddziałów wojskowych z komunistycznym oddziałem marynarzy dnia 3 marca 1919 r. w Królewcu. Königsberger Allgemeine Zeitung Nr 104. 4. III. 1919, Die Entwaffnung der Volkswehr. Bericht des Reichskommissar.

<sup>19)</sup> WAPO I 230. Lagebericht G Nr 55, Königsberg in Pr. den 4 September 1920 B. Innere Lage.

ofensywy Armii Czerwonej w lipcu i sierpniu 1920 r. i przetrwały po jej załamaniu. Tak np. w Ejtkunach zbrojny oddział komunistyczny liczył ok. 300 ludzi. Dowódcą był G. Riehl. Członkowie oddziału byli przeważnie uzbrojeni w ręczne pistolety. Poza tym posiadali wiele granatów ręcznych i ok. 70 karabinów. W Stołupianach oddział, nazywany oddziałem Armii Czerwonej, liczył ok. 700 osób. Dowódcą oddziału komunistycznego był R. Wandt<sup>20)</sup>. Oddział szturmowy w Elblągu przeprowadzał zakupy broni, ze swych funduszy. Między innymi posiadał karabin maszynowy<sup>21)</sup>. Akcja poszczególnych oddziałów nie była skoordynowana i kierownictwo prowincjonalne KPD lękało się jakichś przedwczesnych wystąpień, które mogłyby być nawet zręcznie przygotowaną prowokacją, ze strony znacznie silniejszych ugrupowań prawicowych. Starano się utrzymywać komunistyczne oddziały bojowe w stanie ciągłej i pełnej gotowości bojowej, przeciwdziałając odrębnym wystąpieniom. Stwierdzano: „Kleiner Putsch des Proletariats ist zwecklos. Sie werden doch niedergeschlagen und müssen deshalb unterbleiben. Wenn es los geht, dann muss es im ganzen Reiche gleichmässig geschehen”<sup>22)</sup>. Przy czym na uwagę zasługuje podkreślana konieczność uzbrojenia ludności wiejskiej.

Dla nadania tym poczynaniom, dotychczas nieskoordynowanym, ogólnych ram organizacyjnych w połowie września 1920 r. w Królewcu została zorganizowana komunistyczna „Kampforganisation”. Celem tej organizacji było bezpośrednio kierowanie wystąpieniami zbrojnych oddziałów organizowanych przez KPD<sup>23)</sup>. Program działania KPD skupił się wówczas na zasadniczych punktach: 1) popieranie wszystkich poczynań rewolucyjnych, 2) walka o przeprowadzenie rozwiązania i rozbrojenia wszystkich kontrrewolucyjnych formacji, 3) przeciwdziałanie wystąpieniom kontrrewolucyjnym wymierzonym w Rosję Radziecką, 4) doprowadzenie do utworzenia nowych Rad Robotniczych, jako organów o pełnej władzy politycznej<sup>24)</sup>.

W latach 1921 — 1922 nastąpił wyraźny spadek napięcia rewolucyjnego. I wówczas na plan pierwszy w działalności partii komunistycznej wysunęły się sprawy związane z zagadnieniami wewnątrzno-organizacyjnymi. Na szczególną uwagę zasługuje rozwijająca się żywo akcja solidarnościowa z rewolucją rosyjską. Została nawet zorganizowana specjalna „Hilfsaktion für Sowjetrussland”, o odrębnej organizacji. W okólniku „Arbeiterhilfe für Sowjetrussland Bezirkskomitee Ostpreussen”, regulującym sprawy organizacyjne, między innymi stwierdzono: „Russland ist der Hort der Revolution. Wer Russland hilft, stärkt das Proletariat der ganzen Welt und dadurch sich selbst”<sup>25)</sup>.

Narastający w całym państwie niemieckim kryzys wewnętrzny osiągnął kulminacyjny punkt w 1923 roku. Nastąpiła wówczas bardzo silna polaryzacja społeczeństwa. Wzrastały szczególnie gwałtownie siły stojące na krańcowych biegunach. Akcja niemieckich monopolistów sprowokowała okupację francuską Zagłębia Ruhry. W Niemczech wzrosło zagrożenie wybuchu nowej wojny. W całym państwie wyodrębniły się zasadniczo cztery obozy polityczne: 1. obóz prorządowy — oparty o partie centrowe, które nie dążyły do wojny,

<sup>20)</sup> Jak wyżej.

<sup>21)</sup> WAPO I 230. Lagebericht G. Nr 58, Königsberg i Pr. den 13 September 1920 B. Innere Lage.

<sup>22)</sup> WAPO I 230. Lagebericht G. Nr 56, Königsberg i Pr. den 6 September 1920. Innere Lage.

<sup>23)</sup> WAPO I 230. Lagebericht G. 1. Königsberg i Pr. den 24 September 1920. B. Innere Lage.

<sup>24)</sup> WAPO I 230. Lagebericht G. 1. Nr 69, Königsberg i Pr. den 30 September 1920. B. Innere Lage.

<sup>25)</sup> WAPO VIII 7/692 f. 134. Arbeiterhilfe für Sowjetrussland Bezirkskomitee Ostpreussen: Odpis okólnika, Olsztyn 23 listopada 1921.

lecz na wszelki wypadek przygotowywały się do walki, 2. obóz prawicowy — grupujący wszystkie tajne związki półwojskowe i wojskowe, dążący do wojny za wszelką cenę i aktywnie do niej się przygotowujący, który znajdował poparcie, a nawet był inspirowany przez monopole niemieckie, 3. obóz socjalistyczny — dążył za wszelką cenę do utrzymania pokoju i spokoju wewnętrznego, prowadząc niezdecydowaną, z punktu widzenia klasowych interesów, politykę, 4. obóz komunistyczny — zdecydowanie występował przeciw próbie wywołania wojny w imię hasła nacjonalistycznych, przygotowując się do czynnej walki o przejęcie władzy<sup>26)</sup>.

Sytuację w Prusach Wschodnich właściwie określały raporty władz polskich, opracowywane na podstawie doniesień, jakie napływały od polskiego wywiadu. W jednym z raportów stwierdzano: „Całe Prusy Wschodnie przedstawiają wielki obóz wojenny, z którego należy tylko wyłączyć element drobnomieszczański, jako pozostający we względnej neutralności”<sup>27)</sup>. Ciągła polaryzacja ludności Prus Wschodnich sprawiała, że odsetek pozostających na uboczu stale zmniejszał się. Inny raport stwierdzał, iż wszystko wskazuje, „że w Prusach Wschodnich wybucnie wkrótce krwawy .bój pomiędzy komunistami, a przeciwnikami tychże. Dlatego rozpoczęły się gorączkowe przygotowania w obozie prawicowym, a szczególnie monarchistycznym”<sup>28)</sup>. Przy czym należy stwierdzić, że przygotowania ze strony KPD, o których będzie poniżej mowa, do walk zbrojnych, nie wynikały tylko z pozycji obronnych, lecz były podyktowane przygotowaniami do walki o przejęcie władzy<sup>29)</sup>.

Zobaczmy jak w konkretnej realizacji wyglądały te sprawy w Prusach Wschodnich.

Walka komunistów w Prusach Wschodnich o utworzenie zbrojnych oddziałów była szczególnie utrudniona, ze względu na istniejące bardzo liczne półlegalne lub tajne prawicowe organizacje zbrojne. Wyraźnie występował związek organizacji z wschodnio-pruskim junkierstwem. Raporty pochodzące z powyżej wskazanego źródła stwierdzały: „Zaznaczyć należy, że utworzenie komunistycznych grup bojowych, które by mogły tworzyć przyszłe kadry Armii Czerwonej, nie ma żadnego powodzenia. W wielu miejscowościach czynione w tym kierunku pewne próby nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu. Jedynie w większych miastach zorganizowano proletariackie sotnie”<sup>30)</sup>. Całość organizacji miała jednak charakter dość nieudolny. Warto tu zacytować ocenę wartości tych oddziałów, jaką posiadały władze polskie: „Pomimo wszystkiego orga-

<sup>26)</sup> WAPB Rep. 9 Nr 1288. Odpis z odpisu. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Departament Polityczny, Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Wydział Bezpieczeństwa Publicznego Dział Informacji, L. dz. D. VIII. 1148. Warszawa, dnia 13 marca 1923 r. W sprawie narady w Reichswehrministerium w Berlinie w spr. organizacji „Orgeschów”.

<sup>27)</sup> WAPB Rep. 4, Nr 1288. Urząd Wojewódzki Pomorski, Wydział Bezpieczeństwa Publicznego. Oddział Informacyjny O. J. 2413/23 III, Toruń, dnia 12 marca 1923 r., Referat o sytuacji w Prusach Wschodnich.

<sup>28)</sup> WAPB Rep. 4, Nr 1288. Raport L. VIII, tłumaczenie, 20 sierpnia 1923 r.—brulion.

<sup>29)</sup> W tezach Wydziału Propagandy CK SED, Instytut Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina przy CK SED i Wyższej Szkoły Partyjnej imienia Karola Marksa przy SED, wydanych w związku z 35-leciem KPD, oceniając sytuację w państwie niemieckim stwierdza się: „Niemiecka klasa robotnicza była jesienią 1923 r. gotowa do podjęcia pod kierownictwem KPD zdecydowanej walki o władzę”. Zob. „35 lat istnienia Komunistycznej Partii Niemiec (1918 — 1953)”, „Kwartalnik Historyczny. Zagadnienia Nauki Historycznej (Przekłady)”, Nr 2 (3) r. 1955, s. 10.

<sup>30)</sup> WAPB Rep. 4 Nr 1288. Wojewódzki Pomorski Wydział Bezpieczeństwa Publicznego Oddział Informacyjny. L. dz. 2429/23 V. J., Toruń, dnia 14 sierpnia 1923 r., Ścisłe tajne.



nizacja ta nie jest w stanie rozpocząć coś samodzielnie. Odczuwa się brak kierownictwa i wyszkolenia. Partia komunistyczna nie ma możliwości wykonywania należycie ćwiczeń polowych, co znów stoi b. wysoko w organizacjach prawicowych”<sup>31)</sup>).

Niedomagania organizacji komunistycznej, dostrzegająca królewiecka KPD. Miesiące sierpień — październik 1923 roku były okresem żywego rozwoju ruchu komunistycznego. Przeprowadzono liczne zebrania w Królewcu, Malborku, Tyłży, Ostródzie, Elku, Wystruciu, Elblągu i innych miejscowościach, na których podkreślano konieczność organizowania proletariackich oddziałów zbrojnych. Stwierdzano, że rozwój stosunków ekonomicznych musi doprowadzić do nieuniknionej dyktatury proletariatu. Na zebraniu komunistycznym w Królewcu, w uchwalonej rezolucji stwierdzono, że zasadniczym celem pracy robotników jest utworzenie rządu robotniczo-włościańskiego, frontu antyfaszystowskiego, rozbrojenie burżuazji, a uzbrojenie robotników oraz zacieśnienie sojuszu ze Związkiem Radzieckim<sup>32)</sup>. Całą działalność KPD oceniono jako przygotowania, które w najbliższym czasie miały doprowadzić „do objęcia w swe ręce rządu robotniczego”<sup>33)</sup>. Dochodzi jednak do rozdzwiewu w KPD, który doprowadził do kierunku tzw. „narodowego bolszewizmu”. Próby nawiązania łączności między KPD i partiami prawicowymi stały się przedmiotem szczególnej akcji ze strony organizacji koordynującej działalność wszystkich ugrupowań prawicowych w Prusach Wschodnich — „Staatsbürgerliche Arbeitsgemeinschaft”, na czele z byłym niemieckim komisarzem plebiscytowym von Gaylem.

Współpracownicy von Gayla w drugiej połowie 1923 roku przeprowadzili z działaczami Komunistycznej Partii Niemiec liczne rozmowy, konferencje, mające im pomóc w uzyskaniu rozeznania, jakie są możliwości utworzenia jednolitego frontu antyfrancuskiego i antypolskiego. Zwolennikiem idei „nacionalbolszewizmu” był jeden z głównych przywódców KPD w Prusach Wschodnich, bardzo popularny na terenie całej prowincji, Maksymilian Heydemann<sup>34)</sup>. Próby te nie dawały większych rezultatów, a Komitet Prowincjonalny KPD w Królewcu „na jednym ze swych posiedzeń uchwalił rezolucję potępiającą idee nacionalbolszewizmu motywując, że prawica zechce użyć pomocy robotników tylko dla swych celów”<sup>35)</sup>. Na tymże posiedzeniu uchwałą komitetu została potępiona postawa Heydemanna<sup>36)</sup>.

W myśli ustalonych wytycznych na konferencji KPD w Prusach Wschodnich, 26 sierpnia 1923 roku postanowiono przyspieszyć organizowanie komunistycznych oddziałów wojskowych nazwanych „Proletarische Abwehr-Organisation”. Siła tej komunistycznej organizacji bojowej w Prusach Wschodnich miała sięgać 8.000 ludzi, dostatecznie zaopatrzonych w broń i posiadających odpowiednie wyszkolenie w kierunku walk domowych. Przy Komitecie Prowincjonalnym została powołana specjalna komisja, która miała kierować całością

<sup>31)</sup> Jak wyżej.

<sup>32)</sup> WAPB Rep. 4 Nr 1288. Wojewódzki Pomorski Wydział Bezpieczeństwa Publicznego. Oddział Informacyjny. O. J. 2718/23. Toruń, dnia 14 września 1923 r., Sprawozdanie z komunistycznej konferencji w Królewcu, Ścisłe tajne.

<sup>33)</sup> WAPB Rep. 4, Nr 1288, Raport LVIII, Tłumaczenie, 20 sierpnia 1923 r., brulion.

<sup>34)</sup> Maksymilian Heydemann — jeszcze w 1919 r., gdy był członkiem Niezależnej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec, wykazywał dużą uległość hasłom nacjonalistycznym.

<sup>35)</sup> WAPB Rep. 4 Nr 1288. Wojewoda Pomorski. Wydział Bezpieczeństwa Publicznego. Oddział Informacyjny, O. J. 2720/23, Toruń, dnia 2 października 1923 r., Dot. działalności prawicowych i komunistycznych organizacji w Prusach Wschodnich. Ścisłe tajne.

<sup>36)</sup> Sprawy te wiążą się także z zagadnieniami komunistycznego ruchu litewskiego w Prusach Wschodnich, o czym będzie mowa poniżej.

akcji. Dla ujednoczenia charakteru wszystkich oddziałów na terenie prowincji działali specjalni partyjni instruktorzy wojskowi. Wiadomo, że poza Królewcem oddziały takie istniały w Tylży, Ejt kunach, Olsztynie, Wystruciu i zapewne w innych dziś nieznanach miejscowościach. Zgodnie z przyjętymi założeniami miały one stanowić załączek przyszłej niemieckiej Armii Czerwonej, która powstałaby w chwili wybuchu zbrojnych walk rewolucyjnych<sup>37)</sup>.

Rozbicie ruchu rewolucyjnego w całym państwie niemieckim w listopadzie 1923 r. przypadło na początek względnej stabilizacji gospodarczej.

Podobnie jak w 1923 r. tak samo w r. 1930 nastąpiła znaczna polaryzacja sił społecznych. Obserwuje się wówczas szybki rozwój Komunistycznej Partii Niemiec, która dążyła do uniemożliwienia przeprowadzenia przewrotu faszystowskiego. W świetle dzisiaj znanych materiałów źródłowych nie można odtworzyć całego procesu, znane są tylko drobne fragmenty, szczególnie zaś wydarzenia w Szczytnie, nad którymi chwilę się zatrzymamy<sup>38)</sup>. Dalsze badania pozwolą rozszerzyć znajomość problemu.

Komuniści w Szczytnie w noc sylwestrową 1931 roku dokonali włamania do niezbyt pilnie strzeżonego magazynu z bronią, zdobywając 12 karabinów i pewną ilość amunicji. Broń troskliwie zabezpieczono i starannie ukryto. W ukryciu spoczywała do 1933 roku. Licząc się z możliwością delegalizacji partii przeprowadzono wewnętrzną reformę organizacyjną, opierając się na zasadach pracy konspiracyjnej — wprowadzono system piątkowy (koniec 1932). W sposób dyskretny lecz zdecydowany postawiono problem uzbrojenia członków partii. Nowy system organizacyjny obejmował nie tylko członków KPD, lecz cały szereg organizacji parakomunistycznych, a nawet pewną liczbę zaufanych ludzi bezpartyjnych, o których było wiadome, że są zwolennikami jednolitego frontu antyfaszystowskiego. Najbardziej zewnętrznym wyrazem walki o jednolity front antyfaszystowski był „Związek Walki przeciw Faszyzmowi”. Zagadnienie jednolitego frontu jest problemem niesłychanie ważnym i skomplikowanym, choćby ze względu na szereg odmiennych cech, wynikających z lokalnych warunków. Wymaga ono odrębnych badań. Po utworzeniu nowej organizacji wewnętrznej w KPD w Szczytnie, obawiając się zaskoczenia komunistów przez atak bojówek faszystowskich, wprowadzono nocne dyżury uliczne powyższych piątek, które były uzbrojone w broń wydobytą z ukrycia.

Jaka jest ocena tych drobnych faktów w połączeniu z całością sytuacji? Czy uzbrojenie komunistów to tylko sprawa obrony przed bojownikami faszystowskimi?

Kierownictwo KPD w Prusach Wschodnich posiadało rozeznanie, że punkt ciężkości w walkach rewolucyjnych będzie leżał w przemysłowych okręgach państwa niemieckiego, a zadaniem komunistów miejscowych, tak jak w 1923 r., będzie tylko związanie sił reakcji. W 1933 r. na posiedzeniu podokręgu KPD w Olsztynie stwierdzano wyraźnie, że nie należy liczyć na wybuch rewolucji proletariackiej w tym roku, gdyż partia nie posiada odpowiednich sił ku temu.

<sup>37)</sup> WAPB Rep. 4, Nr 1288. Wojewoda Pomorski. Wydział Bezpieczeństwa Publicznego Oddział Informacyjny, O. J. 2720/23 III Toruń, dnia 2 października 1923 r., dot. działalności — pravicowych i komunistycznych organizacji w Prusach Wschodnich.

<sup>38)</sup> Zob. akt oskarżenia procesu komunistów szczycieńskich z 1934 roku oskarżonych o to: „...że przygotowywali przedsięwzięcia za pomocą którego zmieniona miała być przemocą konstytucja niemiecka...”. Prokurator generalny O. J. 122. 33. Królewiec, Prusy, dnia 5 kwietnia 1939. Zamek — Telefon 34245, 33257 Tajne. Przekład dokonany przez Tadeusza Ostojkiego. Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Olsztynie. Referat Historii Partii.

Zadaniem partii na bieżącą chwilę miała być tylko obrona przed przewrotem faszystowskim<sup>39)</sup>.

Wydaje mi się, że w latach 30-tych w postawie KPD można wyróżnić dwa etapy: 1) kiedy KPD w całym państwie niemieckim wysuwa hasła rewolucyjnej walki o władzę na płaszczyźnie haseł antyfaszystowskich i liczy się z możliwością jej przejścia, okres ten trwa przez 1931 r. do połowy listopada 1932 r., 2) kiedy KPD przechodzi do pozycji obronnej, walcząc o utrzymanie istniejących stosunków, o niedopuszczenie do zwycięstwa dyktatury faszystowskiej. W Prusach Wschodnich KPD musiała przejść na pozycje obronne, znacznie wcześniej niż w całym Niemczech. Należy jeszcze podkreślić, że KPD w Prusach Wschodnich pesymistycznie zapatrywała się na przełomie 1932/33 roku na możliwość zwycięskiej walki z przewrotem faszystowskim i przygotowywała przejście partii do pracy konspiracyjnej.

Zwycięstwo dyktatury faszystowskiej w Niemczech umożliwiło wydanie zarządzeń prawnych o rozwiązaniu klasowych partii robotniczych. Całe kierownictwo partii robotniczych z nielicznymi wyjątkami, nie zdążyło przejść do pracy w podziemiu, gdyż znalazło się w obozach koncentracyjnych lub jak Heydemann, zginęło pod pałkami nazistowskich bojówek. Oficjalne rozwiązanie najpierw KPD, a później SPD zepchnęło drobne szczątki ruchu klasowego do podziemia. Także i w Prusach Wschodnich dawały się po 1933 r. zauważyć pewne przejawy nielegalnej działalności partii komunistycznej.

Mówiąc o zagadnieniu walki o władzę partii komunistycznej w Prusach Wschodnich należy zwracać uwagę na dwa zasadnicze momenty, decydujące o rozwoju całego zagadnienia: 1) zależność wydarzeń na omawianym regionie od rozwoju sytuacji w całym państwie niemieckim i roli rewolucyjnego ruchu klasowego Prus Wschodnich w rachunku ogólnoniemieckiej rewolucji, 2) walka o władzę, a możliwość aktualnego przejścia władzy. W związku z powyższym wydaje się, że można stwierdzić, iż w Prusach Wschodnich w okresie 1921 — 1933 istotnie nie było aktualnych możliwości przejścia władzy przez dyktaturę proletariatu. Z drugiej strony zaś należy podkreślić, że cała praca Niemieckiej Partii Komunistycznej w omawianym okresie była nastawiona na przygotowanie robotników do walki o przejście władzy. Nie można mówić o jakimkolwiek lojalizmie społecznym KPD. Wykazanie istotnych przyczyn niepowodzeń partii w tej dziedzinie to sprawa dalszych badań i to badań nad historią całych Niemiec. Natomiast wydaje się, że można tutaj powiedzieć o pewnym lojalizmie społecznym Socjaldemokratycznej Partii Niemiec. Program działania tej partii w Prusach Wschodnich ograniczał się do walki o poprawę położenia klasy robotniczej w ramach istniejącego układu społecznego.

Zagadnieniem, które w nielicznych dotychczas publikacjach, związanych z historią Warmii i Mazur okresu najnowszego, wzbudzało szczególnie duże zainteresowanie, był stosunek klasowego ruchu do sprawy polskiej na Warmii i Mazurach<sup>40)</sup>. Częstokroć z rozmaitych względów sprawy te nie były pokazywane w sposób pełny i obiektywny, nie pokazywano istotnych przyczyn kształtujących się wzajemnych stosunków. Wiele uwagi tym sprawom poświęcił

---

<sup>39)</sup> Jak wyżej oraz WAPO VIII/3-A/243 A 253. Sprawozdanie z zebrania podokręgu KPD w Olsztynie i przemówienia kierownika podokręgu Franciszka Grzeskiego.

<sup>40)</sup> Zob. Tadeusz Grygier — Wojciech Wrześniński: Z problematyki ruchu rewolucyjnego w latach 1918 — 1919, Komunikaty Mazursko-Warmińskie Nr 1 (59) Olsztyn 1958; Bogusław Leśnodorski: Niektóre zagadnienia z dziejów Warmii i Mazur w latach 1918 — 1920. Kwartalnik Historyczny, rocznik LXIII Nr 4 — 5, Andrzej Wakar: Jubileusz Piotra Chomse, Warmia i Mazury Nr 9 1. V. 1957, Karol Małek: Wspomnienia, Warmia i Mazury Nr 8 z 15. IV. 1957 r.

w cytowanym powyżej artykule Andrzej Wakar. Jak bardzo słusznie podkreślił w swych wywodach, sprawa ta ma różne aspekty, z których on zwrócił uwagę na stosunek do języka oraz sprawę przynależności państwowej Warmii i Mazur<sup>41)</sup>. Prócz tych dwu spraw należałoby zwrócić uwagę na stosunek klasowego ruchu robotniczego do politycznego ruchu polskiego na Warmii i Mazurach. Uwzględniając te elementy należy rozpatrywać kształtowanie się wzajemnych stosunków między ludnością polską, a klasowymi partiami robotniczymi, w innym wypadku nie otrzyma się właściwego obrazu.

Niemiecka Partia Komunistyczna zgodnie ze swym programem, opartym o zasady internacjonalistyczne, występowała przeciw wszelkim formom ucisku narodowego ludności polskiej, zamieszkałej na terenie Prus Wschodnich. Zdecydowane stanowisko partia komunistyczna zajęła wobec plebiscytu. Stwierdziła, że plebiscyt nosił charakter obrachunku między dwoma państwami burżuazyjnymi. Nie wierzyła w możliwość załatwiania tych spraw inaczej, jak tylko przy pomocy światowej rewolucji proletariackiej<sup>42)</sup>. Po niemieckim zwycięstwie plebiscytowym rozszerzała się antypolska nagonka, prowadzona przez reakcyjne ugrupowania prawicowe. Wobec tej akcji całkowicie wrogiego stosunek zajęli komuniści, wskazujący na wykorzystywanie antypolskich nastrojów, do realizowania koncepcji politycznych prawicowych ugrupowań społecznych. Dopiero po pewnym czasie (1921 r.) Socjaldemokratyczna Partia Niemiec zajęła wrogą postawę wobec obchodów plebiscytowych. Z takim stanowiskiem komunistów łączyło się rzucone przez KPD w 1921 r. hasło: „Keinen Pfennig für Oberschlesien”<sup>43)</sup>. Nawoływano do zachowania wrogiego stosunku wobec walki Niemców z powstaniami śląskimi, motywując to oceną powstania śląskiego, jako walkę między burżuazją polską a niemiecką<sup>44)</sup>.

Zgodnie z założeniami KPD potępiającymi wszelkie formy ucisku mniejszości narodowych można było zaobserwować cały szereg wystąpień w obronie Polaków<sup>45)</sup>, co nieraz wywoływało ze strony polskiej na Warmii i Mazurach wyrazy zdumienia. Z drugiej strony na postawę komunistów wobec ludności polskiej wpływała wroga postawa w stosunku do mocno wybujałego ruchu nacjonalistycznego: widziano w nim zasadniczą podporę reakcji w Prusach Wschodnich.

Druga strona tego problemu to stosunek klasowego ruchu rewolucyjnego do politycznego ruchu polskiego. Ówczesny polski ruch polityczny stał na płaszczyźnie ideowej, mieszczącej się w ramach istniejącego układu społecznego, i nie przejawiał, z uzasadnionych powodów, tendencji odśrodkowych w stosunku do państwa niemieckiego. Nie próbuję tu znaleźć przyczyn takiego stanowiska ruchu polskiego. Sprawy te wymagają odrębnych badań. Program ruchu polskiego na Warmii i Mazurach w okresie międzywojennym zmierzał do zapewnienia autonomii kulturalnej ludności polskiej, uchronienia jej przed wszelkimi formami ucisku narodowego i umożliwienia zacieśnienia związku z kulturą polską. Ta polityka lojalizmu społecznego i państwowego, który nie-

<sup>41)</sup> A. Wakar, jak wyżej, s. 48.

<sup>42)</sup> Wojciech Wrzesiński: Wrzenie rewolucyjne na Warmii i Mazurach (1918 — 1920). Wojewódzki Komitet Obchodu 40-lecia Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej w Rosji, Katedra Historii Polski i Powszechnej XIX i XX w. Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Bydgoszcz 5 — 7 grudnia 1957, s. 38.

<sup>43)</sup> Gazeta Olsztyńska nr 10221. I. 1921 rok.

<sup>44)</sup> Fotokopia ulotki znajduje się w zbiorach Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie.

<sup>45)</sup> Tak np. Echo des Ostens — organ Komitetu Prowincjonalnego KPD w Królewcu — pisało wyraźnie o Abstimmungsschwindel. Gazeta Olsztyńska Nr 211. 11. IX. 1925.

stety czasami przechodził w lojalizm polityczny, mimo częstych wystąpień antypolskich ze strony władz wschodnio-pruskich, zdeprymowała układ stosunku między ruchem polskim a ruchem komunistycznym. Słaby ruch polski na Warmii i Mazurach, bazujący przede wszystkim na katolickim chłopie warmińskim, nie dawał możliwości znalezienia współpracy z ruchem komunistycznym.

Wymowna w tej sprawie będzie charakterystyka socjalistów niezależnych, jaką wydrukowała „Gazeta Olsztyńska”. W artykule pióra „Franka z pod Wartenborka” o „socjalistach niezależnych” stwierdzono<sup>46)</sup>: „Nic nam ta partia pomóc nie może. Pomóc nie może sama sobie, a innym wcale. Dla spraw innych narodowości nie ma ta partia zrozumienia. Ta partia okazała swą nieudolność podczas plebiscytu. Nie umiała zrozumieć faktu, iż germanizowany lud polski to proletariąt wyzyskiwany politycznie i germanizowany. Nie mogła zrozumieć faktu, iż lud, iż szczepek podnieść się może kulturalnie i materialnie, gdy znajduje się pod opieką państwa, którego rząd włada tym językiem, którym władają poddani. Ta partia starała się o interes Niemiec, ale nie o interes proletariatu”<sup>47)</sup>. Ruch polski zdecydowanie starał się o zniszczenie wszelkich możliwości znalezienia wspólnej platformy, choćby tylko faktycznego, porozumienia z klasowym ruchem robotniczym.

Zgodnie z założeniami ideowymi w działalności Niemieckiej Partii Komunistycznej w Prusach Wschodnich można znaleźć liczne przykłady wystąpień przeciw antypolskiej nagonce szowinistycznej. Nie były to pojedyncze przypadki, lecz zdecydowany kurs polityczny. Od tych spraw na uboczu raczej stali socjaldemokraci, którzy w wielu wypadkach nie potrafili się wyłączyć z szowinistycznego antypolskiego frontu reakcyjnych ugrupowań. Na stanowisko KPD w Prusach Wschodnich duży wpływ wywarła sytuacja międzynarodowa i rozwój sytuacji w międzynarodowym ruchu robotniczym. Komunistyczna Partia Niemiec wychodziła z założenia, że polski ruch polityczny na Warmii i Mazurach, mimo lojalizmu wobec państwa niemieckiego, był rzecznikiem interesów klasowych ówczesnego państwa polskiego. Zaś ocena polskiego państwa międzywojennego była bardzo pejoratywna. Stwierdzano, że jest to reakcyjne państwo imperialistyczne, stojące na usługach imperializmu francuskiego. Oceniono, że siły reakcji w Polsce są większe niż w Niemczech. W 1923 r. Heydemann podkreślał, że dużym niebezpieczeństwem dla ruchu rewolucyjnego w Prusach Wschodnich byłoby zajęcie przez Polskę Gdańska, gdyż wówczas dostrzegł możliwość zwiększenia pomocy wojennej ze strony Francji i Anglii dla Polski, co doprowadziłoby z kolei do zwiększenia potencjału wojennego państwa kontrrewolucyjnego, wymierzonego w pierwszym rządzie w Związek Radziecki<sup>48)</sup>.

We wspomnianych powyżej materiałach Komitetu Prowincjonalnego omawiających uchwały 12 Plenum Egzekutywy III Międzynarodówki, wydane w 1932 r. wiele uwagi poświęcono omówieniu sytuacji międzynarodowej Prus Wschodnich. Stwierdzono krytyczną sytuację prowincji, oceniając to jako wynik wprowadzenia w życie postanowień traktatu wersalskiego, dotyczących uformowania granic państwa niemieckiego. KPD w Prusach Wschodnich podkreślała, że na tle dążeń burżuazji do odwetu powstaje niebezpieczeństwo nowej wojny. Z drugiej strony państwo polskie oceniono jako państwo faszys-

<sup>46)</sup> Gazeta Olsztyńska Nr 12 z 16. I. 1921.

<sup>47)</sup> Stosunek „niezależnych” do sprawy plebiscytu został omówiony przez W. Wrzesińskiego w pracy „Wrzenie rewolucyjne...”, s. 27 i in.

<sup>48)</sup> WAPB Rep. 4 Nr 1288. Wojewoda Pomorski Wydział Bezpieczeństwa Oddział Informacji, O. J. 27181/23, Toruń, dnia 14 września 1923, Sprawozdanie z komunistycznej konferencji w Królewcu, Ścisłe tajne.

stowskie, a rozbudowę Gdyni jako przeciwwagę Gdańska, przygotowanie do zaanektowania Gdańska. Ze względu na pozycję służebną Polski wobec imperializmu francuskiego w grę wchodziły interesy francusko-niemieckie. Tego rodzaju rozważania kończyły się stwierdzeniem, że tylko walka klasy robotniczej obu państw przeciw burżuazji może doprowadzić do uniknięcia niebezpieczeństwa wojny. Stwierdzono, że rozwiązanie spornych spraw narodowościowych będzie można przeprowadzić tylko na podstawie zasady internacjonalistycznej<sup>49)</sup>.

Jak wyglądała sprawa Warmii i Mazur od strony polskich klasowych partii robotniczych? Na Warmii i Mazurach nie spotykamy się z żadnymi przejawami jakichkolwiek prób rozwinięcia działalności Komunistycznej Partii Polski, Polskiej Partii Socjalistycznej, czy polskich organizacji parakomunistycznych lub parasocjalistycznych. Istniały pewne przejawy działalności polskich organizacji robotniczych, stojących na gruncie programu chrześcijańsko-społecznego. Wyniki tych poczynań były małe. Taki stan rzeczy wynikał nie tylko z czynników obiektywnych, które uniemożliwiłyby przenikanie idei komunistycznych do polskiej ludności Warmii i Mazur. Sprawy te należy wiązać także z błędami Komunistycznej Partii Polski w sprawach narodowościowych, co szczególnie odbiło się na polskich ziemiach północnych i zachodnich.

O istnieniu obiektywnych przesłanek, które umożliwiłyby przenikanie idei komunistycznych do ludności polskiej Warmii i Mazur, choć w bardzo małym rozmiarze, świadczą fakty działania w ramach niemieckich partii i organizacji klasowych Prus Wschodnich, ludzi o wyrobionym poczuciu polskiej przynależności narodowej. Ta ostatnia sprawa jest szczególnie trudna do zbadania, gdy zważy się na małe wyrobienie świadomości narodowej miejscowej ludności. Wydaje się koniecznym podkreślenie nikłej wartości kryterium narodowościowego w postaci brzmienia nazwiska. Kryterium to na Warmii i Mazurach, biorąc ogólnie, nie ma racji bytu. Wystarczy zwrócić uwagę na dwa przykłady: z jednej strony Batocki, którego nie można podejrzewać o polską przynależność narodową, a z drugiej strony Leyding, Bahrke czy Sznarbach, ludzie o zdecydowanej polskiej świadomości narodowej. Dlatego wysuwane przez Andrzeja Wakara przykłady polskich działaczy w szeregach klasowych organizacji budzą poważne wątpliwości, gdyż wygląda jakby zasadniczym kryterium były nazwiska<sup>50)</sup>. Nawet język w ustach niejednego mieszkańca Warmii i Mazur nie może być uważany za wystarczające kryterium przynależności narodowej. Nasuwa się pytanie, czy niejednokrotnie język polski nie był tylko wyrazem przywiązania konserwatywnej ludności mazursko-warمیńskiej do tradycji przodków? Znane są z drugiej strony wypadki odwrotne, że mówiący po niemiecku czuli się Polakami. Sprawy te poruszam jednak ze znakiem zapytania, podkreślając konieczność dogłębnego zbadania, przy wykorzystaniu metody badań terenowych. Problem ten badano tylko od strony stosunkowo słabego polskiego ruchu politycznego, przez co wyprowadzanie wniosków ogólnych było utrudnione.

Sprawą dziś zupełnie jeszcze nie opracowaną w nauce historycznej jest problem litewski w Prusach Wschodnich. Stosunek ruchu komunistycznego do kwestii litewskiej układał się odmiennie niż do polskiej. Po rewolucji listopadowej 1918 r. we wschodnich powiatach Prus Wschodnich można było zauważyć pewne oznaki działalności Komunistycznej Partii Litwy, przy zachowaniu ścisłej współpracy z niemieckim ruchem komunistycznym. Szczególnie dużą rolę odgrywały tu Ejtkony, które spełniały rolę punktu centralnego w przerzu-

<sup>49)</sup> WAPO VIII/3 243 f. 199 i 200.

<sup>50)</sup> A. Wakar, Próba analizy..... s. 46.

caniu komunistycznych materiałów propagandowych z Niemiec do Litwy i dalej, a także na odwrót. Przywódcą komunistów w Ejtkunach był niejaki Samel, kierujący akcją przerzutów przez granice<sup>51</sup>). Trudno w chwili obecnej, ze względu na brak materiałów źródłowych, powiedzieć, jak wyglądały pod względem organizacyjnym stosunki między komunistami litewskimi i niemieckimi w Prusach Wschodnich. Opierając się jedynie na podstawie niesłychanie drobnych przesłanek źródłowych należy przypuszczać, że po 1920 roku na terenie Prus Wschodnich działały odrębne komórki organizacyjne Komunistycznej Partii Litwy<sup>52</sup>).

Fragmentaryczny charakter materiałów źródłowych nie pozwala na omówienie rozwoju tego problemu w całym interesującym nas okresie. Warto jednak zwrócić uwagę na wydarzenia w 1923 r.

Na Litwie w 1923 r. obawiano się zagrożenia zewnętrznego ze strony Polski, lękano się polskiej inwazji. W związku z tym na Litwie doszło do zbliżenia partii komunistycznej z ugrupowaniami burżuazyjnymi, w celu utworzenia jednolitego frontu litewskiego z niebezpieczeństwem polskim. Równocześnie starano się doprowadzić do zacieśnienia stosunku z nacjonalistycznymi niemieckimi ugrupowaniami w Prusach Wschodnich na płaszczyźnie wspólnoty interesów wobec Polski. Przedstawiciel Komunistycznej Partii Litwy Draugas przeprowadzał specjalne rozmowy ze „Staatsbürgerliche Arbeitsgemeinschaft”, „celem zorganizowania jednolitego frontu na wypadek wtargnięcia wojsk polskich do Prus Wschodnich”<sup>53</sup>). 15 lipca 1923 r. Draugas na posiedzeniu Komitetu Prowincjonalnego KPD w Królewcu przedstawił rezolucję Komunistycznej Partii Litwy, w której podkreślono niebezpieczeństwo polskie, zagrażające Litwie i Prusom Wschodnim oraz środki zaradcze. Draugas stwierdził: „Litewski proletariat znajduje swą sytuację podobną do sytuacji proletariatu Prus Wschodnich i dlatego należy zorganizować litewsko-pruski front przeciw możliwemu wtargnięciu Polski. Lecz wątpliwe jest, aby siły proletariatu według rezolucji i jej tez, jeżeli będą pozostawione same sobie, mogły oprzeć się temu naporowi i dlatego litewska komunistyczna partia rozpoczęła pertraktacje z swoimi politycznymi przeciwnikami — z kierownikami prawicowych kierunków na Litwie, a mianowicie ze znaną Ochranką (w Rosji policyjny wydział polityczny tzw. trzeci), „zwaeduwa” (?! — W. W.) i z organizacją „Sianlinikkai”<sup>54</sup>). Do tego kroku partia była zmuszona ważnością sytuacji. Wspomniane organizacje gotowe są w tym wypadku powstrzymać komunistyczną partię i pracować razem przeciw ogólnemu wrogowi — Polsce”<sup>54</sup>).

Królewiecki Komitet Prowincjonalny KPD niechętnie ustosunkowany do takiej współpracy postanowił jednak, że w tak ważnej sprawie nie może sam decydować i wysłał do Berlina i Gdańska specjalnych kurierów w celu zasięgnięcia opinii przed podjęciem decyzji. Postawa Komunistycznej Partii Litwy odpowiadała polityce niemieckich ugrupowań prawicowych. Komitet Prowincjonalny KPD w Królewcu otrzymał zaproszenie od „Staatsbürgerliche Arbeits-

<sup>51</sup>) WAPO I 230. Lagebericht G. Nr 64, Königsberg i. Pr. den 23 September 1920, Nr 80, Königsberg i Pr. den 23 Oktober 1920, Nr 81, Königsberg i Pr. den 29 Oktober 1920.

<sup>52</sup>) WAPB Rep. 4 Nr 1288. Wojewoda Pomorski Wydział Bezpieczeństwa Publicznego Oddział Informacyjny O. J. 2582/23 I, Toruń, dnia 27 sierpnia 1923 r., Komuniści litewscy w Prusach Wschodnich, Ścisłe tajne.

<sup>53</sup>) Jak wyżej.

<sup>54</sup>) WAPB Rep. 4 1288. Wojewoda Pomorski Wydział Bezpieczeństwa Publicznego, Oddział Informacyjny, O. J. 2429, Toruń, dnia 14 sierpnia 1923 r., Ruch komunistyczny na terenie Prus Wschodnich, Ścisłe tajne.

gemeinschaft" aby przysłał swych przedstawicieli dla przeprowadzenia pertraktacji w „sprawach dotyczących się wszystkich partii i związków Prus Wschodnich”<sup>55)</sup>.

Komitet Centralny KPD na powyższą sprawę zareagował natychmiast, podejmując rezolucję, którą ze względu na wagę przytaczam w fragmentach, w brzmieniu według polskich źródeł: „Centralny Komitet zaniepokojony jest wieściami o koncentracji wojsk polskich na granicach Prus Wschodnich i jasno widzi możliwość niebezpieczeństwa w wypadku wtargnięcia do tej prowincji wojsk polskich, nie tylko dla Litewskiej Komunistycznej Partii, lecz i dla całego proletariatu Niemiec. Propozycje Litewskiej Komunistycznej Partii co do rozpoczęcia pertraktacji z pravicowymi organizacjami, celem zorganizowania jednolitego frontu, uważa Centralny Komitet za bezwzględnie nie do przyjęcia i to z rozmaitych względów.

Centralny Komitet wyraża najwyższe niezadowolenie z działalności Litewskiej Komunistycznej Partii dlatego, że ta bezmyślnie dopuściła się do niepoważnego kroku, jak nawiązanie kontaktu z litewskimi kontrrewolucjonistami i pravicowymi organizacjami, jak np. Zwaedung.

Jednocześnie z tym Centralny Komitet zwraca się z protestem do „Kominternu”<sup>56)</sup>. W końcu rezolucji stwierdzono, że jedynym właściwym środkiem walki jest organizowanie silnych wojskowych organizacji komunistycznych, które winny być dostatecznie przygotowane do dania odprawy wrogom zewnętrznym i wewnętrznym. Zalecano próbę nawiązania porozumienia z socjaldemokratami, w sprawie utworzenia jednolitego frontu, wyrażając się z powątpiewaniem o możliwości zrealizowania tej koncepcji.

Omówiony epizod jest niezmiernie charakterystyczny dla rozważań o wpływach ogólnych stosunków politycznych między rządami sąsiednich państw na działalność poszczególnych partii komunistycznych.

Andrzej Wakar analizując statystyki wyborcze doszedł do niezmiernie ciekawego wniosku o braku prymatu miast w ruchu robotniczym na terenie Warmii i Mazur. W pewnym sensie można by to przenieść na teren całej prowincji. Przyczyn istnienia stanu względnej równowagi między klasowym ruchem robotniczym na wsi i w mieście dopatrywał się w trzech przyczynach: 1) półproletariackim charakterze wsi, 2) drobnomieszczańskim charakterze miast, 3) przewadze na wsi ludności narodowo-uciskanej<sup>57)</sup>. Pewna równowaga między miastami, a wsiami w Prusach Wschodnich występowała w klasowym ruchu w walkach wyborczych, nie znajdując pełnego uzewnętrznienia w sieci organizacyjnej. Jeżeli chodzi o sieć organizacyjną to prymat miast był zdecydowany. Miasta posiadały też zdecydowaną przewagę jakościową. Istniejącą równowagę w walkach wyborczych należy oceniać nie jako siłę klasowego ruchu robotniczego na wsi, lecz jako przejaw słabości tegoż ruchu w miastach. Nie wydaje się żeby trzeci element wymieniony powyżej przez autora mógł mieć jakiś wpływ na taki stan rzeczy. Wręcz odwrotnie. Układ stosunków narodowościowych na wsi mazurskiej i warmińskiej był jednym z zasadniczych elementów w rozwoju klasowego ruchu robotniczego na wsi. Należy podkreślić, że ruch ten w Prusach Wschodnich z wyjątkiem kilku wschodnich powiatów litewskich, nosił zdecydowany charakter niemiecki.

---

<sup>55)</sup> Jak wyżej.

<sup>56)</sup> WAPB Rep. 4 Nr 1288. Wojewoda Pomorski, Wydział Bezpieczeństwa Publicznego, Oddział Informacyjny O. J. 2582/23 I. Toruń, dnia 27 sierpnia 1923 r., Komuniści litewscy w Prusach Wschodnich. Ścisłe tajne.

<sup>57)</sup> A. Wakar, Próba analizy..... s. 46 i 47.